Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Szanowni Państwo, będziemy rozpoczynać. Dzień dobry Państwu, otwieram posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury i Sportu. Bardzo Państwa serdecznie witam. Witam członków Komisji, witam Panią Dyrektor, Pana Dyrektora, Pana Przewodniczącego, Panią Agnieszkę. I przechodzimy do realizacji porządku obrad, ale zanim przejdziemy, to go musimy przyjąć. Czy ktoś z Państwa wnosi uwagi do porządku, który został przesłany? Nie widzę, w takim razie przegłosujmy. Kto jest za? Jednogłośnie, 6 głosów, bardzo dziękuję. W pkt. 3 mamy przyjęcie protokołu z posiedzenia, które odbyło się we wrześniu, 23 września. Projekt protokołu Państwo otrzymali. Czy są jakieś uwagi do protokołu? Proszę bardzo.

Radny Łukasz Drob

Ja mam uwagę, mianowicie: tutaj w protokole jest zapis, że Komisja obradowała w składzie 6 Radnych. Rzeczywiście Komisja obradowała w składzie 5 Radnych na tamtym posiedzeniu. Chciałbym się dowiedzieć, z czego wynika ten błąd, gdyby Pan Przewodniczący mógł się do tego odnieść.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Nie wiem. Wie Pan co, chyba z listy obecności, tak przypuszczam, bo nigdy jakby nie kontrolowałem tego, ale mamy zawsze listę obecności, więc rozumiem, że było 6 osób podpisanych na liście. Tak?

Radny Łukasz Drob

Mogę zabrać głos?

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Proszę bardzo.

Radny Łukasz Drob

Może doprecyzuję. Mianowicie: rzeczywiście na liście obecności widnieje 6 podpisów. Fizycznie na Komisji było 5 osób. Dlatego moje pytanie: w jakich okolicznościach Radny, który nie był na Komisji, złożył ten podpis? [...]

Głosy z sali

Nie podpisywałem, żeby mnie nie było. [...] Ale no nie wiem. [...]

Radny Łukasz Drob

Oraz czy Pan Przewodniczący wiedział o tej sytuacji, że Radny, który był nieobecny, podpisał się na liście obecności? Oraz czy podpis wpłynął na wysokość wypłacenia diety za poprzedni miesiąc?

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

No nie wiem, zaskakuje mnie Pan. Mamy tę listę obecności gdzieś tutaj? [...] Ale ona, z tego co pamiętam, bo było 6 Radnych, tak? [...]

Radny Krzysztof Król

Mnie nie było w ogóle. [...]

Głosy z sali

To nie od ciebie. [...]

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Czyli rozumiem, że nie, nie, niech Pan mówi może konkretnie, bo, bo [...]

Radny Łukasz Drob

Nie, nie, nie. [...]

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Czy jest ktoś [...]

Radny Łukasz Drob

Ja może jeszcze raz. [...]

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Kto się podpisał [...]

Radny Łukasz Drob

Ja może jeszcze [...] Ja może jeszcze raz doprecyzuję. Na Komisji, w Komisji uczestniczyło 5 Radnych. Z informacji z protokołu wynika, że Komisja obradowała w składzie 6 Radnych. Lista obecności, na którą się Pan powołuje, rzeczywiście wskazuje, że jest podpisanych 6 Radnych, mimo że na Komisji było obecnych 5. Pytanie moje brzmi: kiedy został złożony podpis tego 6 Radnego? Oraz: czy to miało wpływ na to, na wypłacenie diety? Bo to jest, to jest rzecz, którą trzeba wyjaśnić przed przystąpieniem do tego, żeby ten protokół zatwierdzić.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

No powiem Panu tak: jaki to miało wpływ na wypłacenie diety, to ja nie jestem w stanie odpowiedzieć, bo ja jakby nie decyduję o tym, kto, komu się wypłaca jaką dietę, więc nie mam pojęcia. Natomiast spróbujmy to wyjaśnić. Jeżeli było 6 Radnych podpisanych, a Pan twierdzi, że było 5 na Komisji, to znaczy, że kogo nie było?

Radny Łukasz Drob

Panie Przewodniczący, razem byliśmy na tej Komisji. Na Komisji było 5 Radnych. Nie było Pani Barbary Koniecznej. A z listy obecności wynika, że jest wpisana na liście obecności, na, że była, uczestniczyła w poprzednich obradach.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Ja kojarzę, że Pani Barbara Konieczna była. [...]

Głos z sali

Byliśmy w poradni psychologicznej, to chyba się Panu coś pomyliło.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Proszę ewentualnie do mikrofonu.

Głos z sali

No dobrze, już powiedziałam.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Panowie byli, tak? Ja byłem. Pani Radna była. Pan Radny nie był i nie jest podpisany, tak?

Radny Łukasz Drob

I Pani Barbary Koniecznej też nie było.

Radny Marek Gołosz

Na Komisji nie było.

Radny Łukasz Drob

Na Komisji nie było. Tutaj w protokole jest zapis taki: Komisja zakończyła się o godzinie 16:30. [...]

Głosy z sali

[dźwięk niewyraźny] [...]

Radny Łukasz Drob

I to jest zgodnie, i to jest zgodne z tym, co jest w protokole. Ale na obradach Komisji Pani Barbary Koniecznej nie było. Dlatego ja się, dlatego się pytam, w jakich, [...] Rozumiem [...] W jakich okolicznościach zostało to uzupełnione i czy Pan był, nie wiem, świadkiem, albo w jakich okolicznościach udostępniono Pani Barbary, Barbarze Koniecznej możliwość podpisania się na liście obecności, mimo tego, że nie była fizycznie na obradach Komisji.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Okej, czyli tak, bo teraz jakby odtworzyłem sobie sytuację. Sytuacja była taka, że spotkaliśmy się w poradni psychologiczno-pedagogicznej i była ta część stacjonarna, i była ta część związana z, jakby ze zwiedzaniem albo obchodem po pomieszczeniach poradni, tak? I faktycznie było tak, że ja powiedziałem, że zamykam posiedzenie Komisji, i później poszliśmy zobaczyć pomieszczenia Komisji. I wtedy Pani Przewodnicząca była. I nie wiem, kiedy Pani podpisywała listę, bo nie byłem jakby tego świadkiem. Natomiast, no dobrze, no to rozumiem, że Państwo się jakby bardzo teraz skupili na tej części formalnej, tak? Ja powiedziałem: zamykam posiedzenie. Tylko wiecie Państwo, jak jeżeli my gdzieś jesteśmy na Komisji wyjazdowej, a byliśmy, nie wiem, w muzeum, w teatrze, w kilku instytucjach, już byliśmy w szkole muzycznej niedawno, to zawsze to się, ta Komisja składa z 2 części. Z części takiej, gdzie omawiamy część merytoryczną i działalność tej, tej instytucji, i jeszcze jest ta część związana z, ze zwiedzaniem pomieszczeń zwykle, tak? No i tutaj, tylko że tutaj odwróciliśmy jakby kolejność. Więc ja się zgadzam, to było zamknięcie, i później była ta część druga. [...]

Radny Łukasz Drob

Panie Przewodniczący, ja może doprecyzuję, ponieważ prawdopodobnie Pan nadinterpretowuje to, co się rzeczywiście stało. Nie było 2 części. Tutaj nawet w protokole jest zapis taki: na tym, pkt 6, na tym zakończono posiedzenie Komisji, godzina 16:30. I tak rzeczywiście było. Po zamknięciu posiedzenia Komisji, Komisja zwiedziła poradnię psychologiczną. Po zamknięciu Komisji. Czyli to nie jest tak, jak Pan mówi, że to było częścią tych wydarzeń, które były na ten, zaplanowane na ten dzień. [...]

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Z formalnego punktu widzenia ma Pan rację. [...]

Radny Łukasz Drob

Z formalnego i z przebiegu też, ponieważ nie uczestniczyła cała Komisja w tym przejściu, też osoby, które były gośćmi Komisji, nie uczestniczyły w ogóle w większości w tym, w tym przejściu, w tym zwiedzaniu. Czyli to nie było fizycznie. [...]

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Akurat tu się z Panem nie zgadzam, bo chyba w większości chodziliśmy. No tylko, Panie Radny, no przecież zawsze tak jest, że my odwiedzamy te pomieszczenia. Zwykle to było na początku, a później dopiero była część stacjonarna. Teraz odwróciliśmy to. I ja, żeby nie jakby nie rozwlekać tego posiedzenia, to była ta część związana z obchodem, no nie mogła

być nagrywana, to ja to posiedzenie zamknąłem. Tak to rozumiem.

Radny Łukasz Drob

I jak słusznie Pan wskazał, posiedzenie było zamknięte, więc dopisanie się do tego, do listy obecności nie powinno mieć miejsca. I drugim faktem jest to, że gdyby uznać nawet to, że tę obecność zaliczamy, to ten Radny nie mógł mieć wpływu na żadne, w żadnej chwili na głosowanie czy na wypowiedź się w trakcie obrad. Więc samo, gdyby nawet przyjąć tę logikę, to nie ma możliwości, żeby brał udział rzeczywiście fizycznie w obradach. A sam protokół wskazuje, bo ja tylko pojawiłem się na protokół, to jest zapis, który Państwo przedstawili, oraz nie było czegoś takiego, że po zakończeniu obrad idziemy na kolejną część, jeżeli chodzi o obrad. Więc tutaj się nie zgadzam z tą retoryką, którą Pan przedstawił. [...]

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Znaczy ja powiem tak [...]

Radny Łukasz Drob

Dlatego, dlatego pytanie moje brzmi: czy Pan wie, czy należałoby ustalić, w jakich okolicznościach ten podpis był złożony? Kiedy tak naprawdę? [...]

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Nie wiem, nie mam takiej wiedzy. Natomiast, wie Pan, no nie byliśmy tam jako gromada, czy zgromadzenie ludzi przypadkowych w tym, w tym, w tym pomieszczeniu, w tym budynku. Jest dla mnie jakby naturalne, tak, że elementem tej Komisji było zwiedzanie pomieszczeń, tak jak zawsze, przy Komisji wyjazdowej. Ja tego nie potrafię inaczej zinterpretować. Natomiast mówię: formalnie zamknąłem posiedzenie, żeby można było przerwać nagranie, bo Komisje są nagrywane. Trudno, żeby to było nagrywane, jak my chodzimy po tych pomieszczeniach. Więc dla mnie, z bardzo formalnego punktu widzenia, mógłbym się z Panem zgodzić. Natomiast takiego zwyczajowego podejścia do tematu uważam, że to była jakby druga część tego posiedzenia.

Radny Łukasz Drob

To proszę w takim razie, jeżeli tak Pan to interpretuje, o podstawę prawną tego, że można było przyjąć ten podpis po zakończeniu obrad.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Proszę bardzo.

Radny Marek Gołosz

Ja też dobrze pamiętam, że podczas Komisji byliśmy w 5, a druga ta część, o której Pan mówi, to była już nieobowiązkowa i kto chciał, to mógł sobie ją po prostu zobaczyć, tę część w poradni psychologiczno-pedagogicznej. W pierwszej części, tak jak powiedział Kolega, zamknęliśmy i to był koniec już Komisji. Czyli po zamknięciu już nie ma Komisji, jest tylko zwiedzanie dobrowolne, kto chce, tak? Więc nie było możliwości uczestniczenia już obowiązkowego w dalszej części. Więc proszę odpowiedzieć Radnemu, kiedy i jak, gdzie się, gdzie dokonano podpisu tego i uczestniczenia, tak jakby, formalnego w tej Komisji, no bo, no bo ma rację Pan Radny Drob.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Pani Radna Konieczna, proszę bardzo.

Radna Barbara Konieczna

Podpisu dokonano w poradni psychologicznej. Ja przyszłam, oczywiście byłam spóźniona na Komisję, dlatego że zatrzymała mnie jeszcze sprawa rozmowy z Paniami, gdzie później Panowie też byli i rozmawialiście, jeśli chodzi o osoby, które pracują w tej poradni. I przyszłam na tą część, uważam, że to jest część integralna, z częścią merytoryczną, jak i również z nie zwiedzaniem, tylko żeśmy się zapoznali z działalnością poradni, jak ona funkcjonuje, i widzieliśmy to w praktyce.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Proszę bardzo, Pan Radny.

Radny Łukasz Drob

To ja może dopowiem. Pani Radna, jeżeli chodzi o kwestię zapoznania się z tym, co było tam przedstawiane, to było w punkcie obrad Komisji, na którym Pani nie była. Więc, więc tutaj, no trudno się zgodzić z tym, żeby można powiedzieć, że Pani w tych obradach uczestniczyła, jak Pani dalej nie wie, że ten punkt jest opisany obecnie w protokole. I dlatego pytam, jeżeli chodzi o tę kwestię wyjaśnienia tego naliczenia w takim razie, bo rozumiem, że Pani naliczono dietę w pełnym wymiarze. Czy na jakich zasadach to się odbywało? I ja uważam, że ta sprawa powinna być wyjaśniona, tym bardziej że uważam, że była Pani świadoma, że zamknięcie posiedzenia już nastąpiło.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Proszę bardzo, Pani Radna.

Radna Barbara Konieczna

Panie Radny, nie mogłam być świadoma, ponieważ nie byłam na zakończeniu, kiedy Pan Przewodniczący przekazał, że teraz, proszę Państwa, idziemy spotkać się z Panią Dyrektor w dalszej części obchodów poradni. I tylko tyle na ten temat. I nie wiem, czy jakieś dochodzenie w tej sprawie, bo dla mnie, jeżeli chodzi Panu o dietę, że tu jest jakiś problem, to dla mnie nie ma problemu, żeby zwrócić tę dietę, ale uważałam, że to są 2 części Komisji i myślę, że pozostali członkowie mają takie samo zdanie. I dlatego też uczestniczyłam, a tak jak mówię, przyszłam, przyszłam parę minut po godzinie 16:00, gdzie zanim doszłam na salę, gdzie Komisja obradowała, spotkałam się jeszcze z pracownikiem i tak się akurat złożyło, że kiedy Państwo wychodziliście, to ja prawie na Was naszłam. No tak chyba było, prawda?

Radny Łukasz Drob

Z Pani wypowiedzi, ja jeżeli mogę kontynuować, z Pani wypowiedzi wynika, tak ja to odczytuję, że tylko potwierdza to, że Pani była świadoma, że było zakończenie posiedzenia, bo widziała Pani, jak wychodziły wszystkie osoby z sali. I [...]

Radna Barbara Konieczna

Nie byłam świadoma. Powiedziałam [...]

Radny Łukasz Drob

I na jakiej podstawie Pani oceniła to, że to jest jakaś kolejna część, której tak de facto nie było? [...]

Radna Barbara Konieczna

Na takiej podstawie, że skoro Państwo jeszcze szli zapoznać się z działalnością praktyczną, to trudno mi było przewidzieć, czy będziemy jeszcze wracać na salę, czy też nie. Więc proszę tutaj nie insynuować, że ewentualnie jakieś kłamstwa. A Panie Radny Gołosz, Pan

się nie powinien w tej sprawie odzywać, bo ja na razie nie będę mówić o tym publicznie, ale jeżeli trzeba, to tę sprawę również nagłośnię. [...]

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Szanowni Państwo, proszę nie zmierzać w tę stronę, bo tu się zaraz zaczną jakieś wzajemne wypominania różnych spraw, a to nie o to chodzi. Sytuacja była taka, jak powiedziałem. Formalnie wygłosiłem te słowa: zamykam. Natomiast zawsze drugą częścią posiedzenia Komisji wyjazdowego jest zwiedzanie pomieszczeń tej instytucji, w której gościmy. Więc stąd Pani Radna, rozumiem, domniemywała, że Komisja trwa.

Radny Marek Gołosz

Ja może się odniosę. Niech mnie Pani tu nie straszy, że mnie Pani coś tutaj coś powie. Jak ma Pani coś do powiedzenia, to niech Pani powie. Niech Pani się wytłumaczy z tego, że po Komisji, no ja mam pytanie, to, co zapytał Pan Radny Drob, kto udostępnił tę listę do podpisania i czy nie przekazała to osoba, że już się zakończyła ta Komisja, prawda? No bo przecież ktoś jest odpowiedzialny za tę listę i ta osoba była na Komisji, no i słyszała zakończenie Komisji przez Pana Przewodniczącego, nie? [...]

Radna Barbara Konieczna

Panie Przewodniczący, ja czuję się jak na przesłuchaniu. W związku z tym bardzo proszę ten temat zamknąć. A jeżeli Panowie chcą ze mną porozmawiać, to ja jestem do dyspozycji.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Jeszcze. [...] Proszę bardzo, Pan Radny.

Radny Łukasz Drob

Ja tylko chciałem się odnieść do tego, co powiedział Pan Przewodniczący odnośnie tej drugiej części. Akurat ta Komisja była dosyć wyjątkowa, ponieważ Pani Dyrektor nie była przygotowana do tego, że my będziemy cokolwiek zwiedzać. Więc ona tak naprawdę, ten pomysł się tak naprawdę wydarzył po końcu, po końcu obrad i wtedy większość osób, które uczestniczyły w obradach, wyszło. Więc ta kwestia jest rzeczywiście do wyjaśnienia. Tym bardziej, tym bardziej że protokół wskazuje dokładnie to, co ja powiedziałem. [...]

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Znaczy, pomijając jakby te kwestie formalne, nie zgadzam się, że większość osób wyszło, bo z tego, co pamiętam, wszyscy Radni uczestniczyli w tym zwiedzaniu pomieszczeń. Na pewno widziałem, no naprawdę cała 6 była wtedy. Nie zgadzam się też, że Pani Dyrektor nie była na to przygotowana, bo jak mnie pamięć nie myli, a pewnie mnie nie myli, to ja z Panią Dyrektor to uzgadniałem przed posiedzeniem, że ma być część stacjonarna i taka część poświęcona, no zobaczeniu, jak funkcjonuje poradnia, w sensie jak wyglądają pomieszczenia. Żebyśmy mieli taki obraz też, bo to po to my chodzimy do tych, do tych jednostek, żebyśmy widzieli, jak one faktycznie wyglądają i funkcjonują, żebyśmy nie musieli tego, żebyśmy mieli lepszy ogląd po prostu sytuacji. Więc tu się nie zgadzam z tym. Nie wiem, kto wyszedł. Może Pan Dyrektor, ale Pani Dyrektor, czy Pani uczestniczyła wtedy w posiedzeniu? [...] [dźwięk niewyraźny] [...] Nie, nie było Pani. Okej. [...]

Głos z sali

Z racji tego, że znam tę sytuację. [...]

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Aha, Pan też był. W posiedzeniu możemy sprawdzić listę gości, ale z tego, co pamiętam, lista gości była bardzo ograniczona. [...]

Radny Łukasz Drob

Panie Przewodniczący, ja może, ja może, bo Pan trochę zbacza z kursu, jeżeli chodzi o to, co rzeczywiście trzeba wyjaśnić. Nie trzeba wyjaśnić listy obecności gości, tylko należy wyjaśnić to, że zgodnie z protokołem, który Państwo przedstawili, obrady zakończyły się o 16:30 i to jest rzeczywiście prawdą, bo tak było. Podpis był złożony po zakończeniu obrad. Oraz kwestia tego, w jakich okolicznościach to nastąpiło i informacja, to, że rada, znaczy Komisja idzie na drugą część obrad, to to jest kompletnie niezgodne z tym, co jest przedstawione w protokole, ponieważ protokół wskazuje, że po zakończeniu obrad Komisja przeszła oglądać te pomieszczenia. Więc proszę się do tego odnieść, tak jak Pan to powinien zrobić w kwestii formalnej, a nie domysłów, czy też powiedzmy tego, interpretacji tej sytuacji. [...]

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Więc ja Panu powiedziałem i nie wiem, czy mam się jeszcze jaśniej wypowiedzieć w tej sprawie. Z formalnego punktu widzenia to Pan ma jakby rację. Ja wypowiedziałem słowa: zamykam posiedzenie Komisji, bo uzgodniliśmy na początku, że najpierw jest ta część stacjonarna, a później jest to zwiedzanie. Zwykle było na odwrót przy Komisjach wyjazdowych, no chyba Pan to pamięta. Ale jeżeli Pan podnosi argument, że większość osób wyszła, no to z tym się nie zgadzam. [...]

Radny Łukasz Drob

Panie Przewodniczący, ja może, żeby Pan znowu nie wędrował myślami w obszary, gdzie nie są przedmiotem mojego zainteresowania, jeżeli chodzi o tę kwestię. Temat jest bardzo prosty. Mamy przed sobą protokół z poprzedniej Komisji. W protokole nie ma informacji o tym, żeby były jakieś 2 części. W protokole jest informacja, że posiedzenie Komisji się zakończyło o 16:30. Było, uczestniczyło w nim 5 Radnych, a tutaj wskazali Państwo, że uczestniczyło 6. Czyli to już jest niezgodność. Jeżeli chodzi o kwestię tego, tej części, taki sposób, jak Pan to nazywa, to tutaj nie ma informacji, że była druga część, tylko że po zamknięciu posiedzenia Komisja zwiedziła poradnię psychologiczno-pedagogiczną. Ja bym bardzo prosił do odnoszenia się do faktów, ponieważ będziemy prawdopodobnie zaraz głosować kwestię przyjęcia tego, tego protokołu. Więc bardzo proszę o merytoryczne ustosunkowanie się do tej kwestii, ponieważ jest bardzo dużo niezgodności z samym protokołem.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Proszę Państwa, proszę. [...]

Radny Krzysztof Król

Ja bym chciał coś jeszcze powiedzieć [...]

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Proszę Pan Radny.

Radny Krzysztof Król

Trudno mi się wypowiadać, mnie nie było na tej Komisji, ale pamiętam, Panie Radny, robił taką Komisję w teatrze małym, tak to było, i też mieliśmy taką podobną sytuację, tylko było na odwrót. Najpierw zwiedzaliśmy w trakcie i potem była Komisja, nie? A tu było tylko odwrócono tę sytuację. No to formalnie to się zgadzam, nie? I myślę, że dzisiaj, Panie Przewodniczącego, nie ustalimy i moja propozycja jest taka, żeby to po prostu wyjaśnić do następnej Komisji, tak? Żeby po prostu to ustalić i, i, i, no bo teraz po prostu, no nie, no nic nie wymyślimy. To to jest moja konkluzja z tego.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Ja się przychylam do, do, do jakby tej, tej propozycji Pana Radnego i proponuję, żebyśmy odłożyli przyjęcie protokołu na, na następną Komisję. [...]

Radny Krzysztof Król

Dokładnie. [...]

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Tak, żebyśmy zyskali możliwość i czas na wyjaśnienie tej sytuacji. Także, proszę Państwa, chciałbym przejść do pkt. 4, czyli do wpływu zmian demograficznych na funkcjonowanie i sieć placówek oświatowych w Mieście Tychy, w tym do projekcji liczby oddziałów do roku 2030. Został przygotowany materiał przez Miejskie Centrum Oświaty w Tychach na ten temat. Bardzo dziękuję Pani Dyrektor. Mamy projekcję, znaczy mamy informację o liczbie uczniów, liczbie dzieci urodzonych w poszczególnych latach. Mamy również tę projekcję liczby oddziałów w poszczególnych placówkach oświatowych. Więc bardzo dziękuję. Myślę, że ten materiał spełnia przynajmniej moje oczekiwania. Nie wiem, jak Państwo. Zaraz otworzę dyskusję i, no i jeżeli będą pytania, to jeszcze będziemy o tym dyskutować. Proszę bardzo. Nie ma pytań, tak? W takim razie, ja w sumie tylko taką jedną refleksję miałem, czytając to, bo jakby wiemy, że te roczniki z lat przełomu lat 70., 80. były bardzo liczne. To tam podchodziło pod 800 tys. urodzeń rocznie. Później w latach 90. to było gdzieś koło 400 i tak to mniej więcej trwało, aż przyszło takie załamanie kilka lat temu, i niestety, no chyba w tym roku się to trochę wyrównało, ale jest to na bardzo niskim poziomie to wyrównanie. Więc myśmy już jakby jedną taką falę mniejszych roczników przeżyli, tak? I teraz tak, czy to się odbyło raczej w taki sposób, że też wtedy były likwidowane oddziały? Nie wiem, czy Pan ma taką pamięć, Pani Dyrektor, i wiedzę, czy raczej jakimiś innymi metodami.

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Ja co prawda nie pracowałam wtedy jeszcze w MCO, natomiast pracowałam w szkole. I było tak, że były likwidowane i przedszkola, i były likwidowane oddziały w szkołach. Natomiast ta liczba urodzeń i dane meldunkowe tak naprawdę nie oddają rzeczywistości. Dlatego trudno jest o te prognozy i chciałam tylko jakby podkreślić, że ta prognoza to nie jest ostateczność. To jest jakiś plan, to jest jakaś perspektywa. A powiem to Państwu na przykładzie chociażby przedszkoli. Biorąc pod uwagę ten rok szkolny, w którym w tej chwili funkcjonujemy, danych dzieci urodzonych i zamieszkałych, które dysponujemy z wydziału ewidencji, jest blisko 3 300. Z czego w przedszkolach publicznych, tych, które prowadzi miasto, jest 2 300. A w przedszkolach niepublicznych jest 1 500. Więc wiecie Państwo, już mamy 500 dzieci więcej niż dane, którymi my dysponujemy, na podstawie których są analizy. W związku z tym oczywiście w szkołach, przedszkolach publicznych pojawiają się, z racji tego, że mamy jeszcze miejsca, pomimo tego, że poszczególne oddziały zamykamy, mamy jeszcze miejsca, więc się pojawiają osoby z zewnątrz, gdzie później obciążamy notami gminy, z których te dzieci u nas są. Natomiast tak mówię, trzeba jakby wielowarstwowo na to patrzeć i nie da się jednoznacznie przewidzieć, że na pewno za 3 lata zamkniemy taką, a nie inną szkołę, bo nawet jeżeli ten spadek będzie, to nie będzie takiej sytuacji w perspektywie najbliższych 3, 4 lat, że będziemy mogli całkowicie jedną szkołę zamknąć, bo to będzie jeden rocznik wyjdzie, klasy ósme, klas pierwszych będzie mniej, ale ta pozostała liczba uczniów dalej się będzie utrzymywać. Więc trzeba patrzeć pod kątem może wykorzystania przestrzeni, która jest w szkołach i to, co jest w materiale, trochę może przeorganizowania i inwestycji w jakąś ofertę zajęć, nie wiem, dodatkowych, czy klas profilowanych, czy po prostu tych klas integracyjnych, które w oparciu o wspomnianą tutaj od początku Komisję w poradni, o której Pani Dyrektor też wspominała, ta liczba dzieci potrzebujących zaopiekowania czy doopiekowania z roku na rok wzrasta. Więc prognoza nie jest ostatecznością, zwraca na

pewne rzeczy uwagę. Natomiast na pewno te analizy są robione corocznie i te ostateczne decyzje będą na pewno mocno, mocno weryfikowane, jeśli chodzi o przyszłościową jakąś likwidację placówek. Bo wbrew trendom to np. obrzeżowe placówki na ten moment, na temat, na ten, na opierając się na tych danych, którymi dysponujemy, są w zasadzie niezagrożone, bo tam i tak w tej chwili jest z reguły po jednym oddziale w tych mniejszych szkołach. Natomiast znaczący spadek, co Państwo Radni na pewno widzieli z tabeli, jest na pewno w SP nr 10, która w tej chwili jest przepełniona, i w Szkole nr 14, która z kolei, no też bardzo dużo chętnych jest jakby z innych obwodów niż szkoły. Więc tak naprawdę finał, no to będzie, będzie na podstawie tego, jakie będą rekrutacje w najbliższych latach. No i faktycznie, jaka będzie realna liczba dzieci, bo jak Państwo widzicie, chociażby na tych przedszkolach, 500 dzieci jest, których my nie widzimy w danych, a one są w mieście. Także tyle mam do dodania.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Jasne, dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma pytania? Nie ma pytań. W takim razie jeszcze raz dziękuję i zamykamy ten punkt. Pkt 5., problem uzależnień wśród dzieci i młodzieży, skala zjawiska, trendy i główne zagrożenia. Również dziękuję bardzo za materiał przygotowany przez Miejskie Centrum Oświaty. Dziękuję Pani Dyrektor. Czy są pytania dotyczące tego zakresu? Nie ma pytań, czyli wszystko wiemy. W takim razie bardzo dziękuję. Pkt 6., sprawy bieżące i wolne wnioski. Bardzo proszę, Pan Radny.

Radny Krzysztof Król

Korzystając z obecności Pana Dyrektora, chciałem dopytać o sytuację szatni lekkoatletycznej. Czy już została wybrana jakaś, powiem, metoda, żeby ten problem wyrównać i załatwić, przepraszam. I druga sprawa dotycząca wymiany papy na lodowisku. Czy jakieś pieniążki się znalazły na to, czy to będzie robione i czy przy okazji będzie jakaś ekspertyza tego dachu robiona? Jaki jest plan dotyczący całego dachu? Dziękuję.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Sebastian Szut

To może po kolei. Jeżeli chodzi tutaj o arenę lekkoatletyczną i szatnię, temat został przeanalizowany. Zarówno tutaj pod kątem szatni kontenerowej, która tutaj też była propozycja Pana Radnego Gołosza. Natomiast zaproponowaliśmy tutaj do urzędu, że najlepszą opcją byłoby rozbudowa budynku przy kortach tenisowych, tak aby tam też znalazło się zaplecze szatniowe dla trenujących naszych lekkoatletów. Na ten moment wiem, że urząd już tutaj przygotował dokumentację i uwzględnił tę naszą prośbę, więc prawdopodobnie wszystko pójdzie w tę stronę. Na ten moment, jeżeli chodzi o tę bieżącą, o ten bieżący okres, korty są zamknięte, aczkolwiek korzystający trenerzy jeszcze i trenujący lekkoatletykę będą korzystać sobie z tego, z tego budynku na ten moment. Tam projekt też zakłada schodki, tak żeby też z tego budynku już wejść na arenę. Co do lodowiska, to tutaj też wiem, że jest zgoda na taki powierzchowny remont dachu. Myślę, że chyba wszyscy zdajemy sobie sprawę, że tak naprawdę tam jest potrzeba generalnego remontu. Natomiast na tę chwilę ma być taki powierzchowny remont, który uwzględnia wymianę papy. Dzisiaj nawet rozmawiałem z kierownikiem, to tam się pojawiło takie światełko w tunelu, że w przypadku, kiedy ta stara papa zostanie zdjęta, jakiś inny model papy zostanie uwzględniony, to prawdopodobnie nośność tego dachu zostanie też podniesiona i pojawi się szansa na ten magiczny cube. Ale to jest, myślę, do dyskusji po wykonanym remoncie.

Radny Krzysztof Król

Dziękuję bardzo.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Sebastian Szut

Dziękuję również.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję również. Pan Radny Łukasz Dorob, bardzo proszę.

Radny Łukasz Drob

Ja mam pytanie do Pana Dyrektora odnośnie boiska ze sztuczną nawierzchnią przy ul. Borowej. Czy ono jest też w Waszym utrzymaniu? Pytam ze względu na to, że to boisko wymaga przeglądu ze względu na to, że brakuje elementów nawierzchni, która, no tej utwardzonej właściwie na samym środku boiska. Czy Państwo są, że tak powiem, również zajmują się utrzymaniem tego boiska i czy to jest możliwe do wykonania?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Sebastian Szut

Dziękuję za pytanie. Panie Radny, na ostatniej Komisji w poniedziałek bodajże tam przedstawiliśmy prezentację i tam jest informacja o tym, że boisko na Borowej również jest. Nie, nie, trawiaste jest na edukacji. Pan pytał wtedy o boisko na edukacji. Mówimy o Borowej. Na Borowej boisko jest też MOSiR-u. Natomiast my złożyliśmy też już do urzędu ewentualne potrzeby na nasze obiekty.

Radny Łukasz Drob

Może dopowiem, bo rzeczywiście może nieprecyzyjnie się wypowiedziałem. Chodzi mi o boisko nie ze sztuczną trawą, tylko tam jest obok tartanowe. I czy te tartanowe też jest w waszym tym, ponieważ w materiałach nie wynikało. Te tartanowe też jest w waszym utrzymaniu, dlatego o to dopytywałem. A to jest świeżo też po remoncie tym, które było robione w trakcie robienia boiska ze sztuczną trawą.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Sebastian Szut

To nie odpowiem teraz Panu Radnemu na to pytanie.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Proszę bardzo.

Radny Łukasz Drob

Mam jeszcze jedno pytanie do Pana Dyrektora. Już o boisko przy ul. Andersa. Mianowicie mieszkańcy zgłaszają to, że od strony parkingu wielopoziomowego jest bardzo trudny dostęp do tego obiektu. Mianowicie obecnie to się odbywa tak, że schodzą po schodach w miejscu niedozwolonym, obok rzeki, plus tam przechodzą przez te siatki i to zdarza się bardzo często. I czy byłaby taka możliwość, żeby otworzyć ten obiekt dla mieszkańców od strony tego parkingu Park and Ride, bardziej tak już należało od strony ul. Andersa, bo tam jest możliwość, że tak powiem, zrobienia, czy też powiedzmy otwarcia tego obiektu, żeby można było wchodzić na obiekt od strony miejsca, gdzie jest sugerowany parking, a nie obchodzić cały obiekt lub też tam przechodzić w miejscach niedozwolonych, żeby na ten obiekt się znaleźć. Bardzo duża prośba, żeby taki ten temat przeanalizować.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Sebastian Szut

Myślę, że temat jest do przeanalizowania z kierownikiem obiektu, aczkolwiek daleki jestem od tego, żeby spełniać zapotrzebowania wszystkich. No wejście jest od strony tam kościoła, od parkingu, tak. Tam są pracownicy, którzy pilnują też porządku. Nie wydaje mi się to jakąś taką większą potrzebą, żeby gdzieś tam dodatkowe, dodatkowe przejście tworzyć tylko dlatego, że ktoś nie może przejść tego kawałka, nie? Ale przeanalizuję temat. Jeżeli to jest faktycznie kwestia tylko jakiegoś tam otwarcia furtki, no to dlaczego nie, ale myślę, że nie byłby to jakiś priorytet, nie? No umówmy się, dzisiaj każdy chce podjechać jak najbliżej, każdy musi zaparkować pod samymi drzwiami danego budynku, miejsca zamieszkania itd.

Troszeczkę się nam ludzie rozleniwili. Przez to jest mniej ruchu. Dbajmy o ruch ludzi.

Radny Łukasz Drob

Ja jeszcze tylko doprecyzuję. Chodzi o to, że tutaj bardziej chodzi o to, że żeby dostać się na boisko trawiaste, czy te mniejsze, czy te duże, osoby z tego parkingu muszą przejść przez cały obiekt, wrócić się później z powrotem do tego terenu zielonego i często właśnie odbywa się to tak, że przechodzą tymi siatkami, które już są obecnie porozrywane przy boisku tym małym. Więc tutaj właśnie prośba o to, że jeżeli już to teraz obecnie można zidentyfikować, że taka potrzeba jest i problem należy rozwiązać, żeby przychylić się, znaczy przychylić się, że powiedzmy przeanalizować tę kwestię, czy jest możliwość wejścia od tej strony tej trybuny dużej, dużego boiska.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Sebastian Szut

Przeanalizuję temat, natomiast nie będę się odnosił do samej kwestii przechodzenia przez płot, no bo to raczej świadczy już o. [...]

Głos z sali

[dźwięk niewyraźny [...]

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Sebastian Szut

Ale ktoś je musiał, ktoś je musiał zrobić na pewne potrzeby, nie? No to teraz możemy się domyślić, na jakie potrzeby, skoro taka potrzeba została właśnie zgłoszona. Więc to zostawię bez komentarza, natomiast przeanalizujemy ten temat, czy faktycznie praktycznie będzie zrobić tam przejście.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Jeszcze Pan się zgłaszał, proszę bardzo.

Mieszkaniec

Chciałem odnieść się do tego wniosku, który Pan mówił. Tam od strony zachodniej, w sumie ten obiekt jest, tam jest strażnica, tak? [...] By dorobić schody też, takie nikłe. I tam jest sprawa, że jest bardzo ruchliwa droga od strony dworca i trzeba by jakoś zrobić w sprawie przejścia bezpiecznego, i później zejścia przez skarpę. Jakby ludzie zgłaszali, więcej ludzi by zgłaszało, to właśnie Pan Dyrektor by zdecydował, co dalej zrobić. To jest to.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dobrze, dziękujemy bardzo. Nie widzę dalszych zgłoszeń. W związku z tym stwierdzam, że wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Bardzo Państwu dziękuję za udział i zamykamy.